

Londyn 1940

OKÓLNIK nr 1 (140)



II 0305

OFICEROWIE I MARYNARZE

27.272

POLSKIEJ MARYNARKI HANDLOWEJ

Dzielię się z Wami ostatnią radosną nowiną, nowiną, która zagrzewa nas bardziej do walki niż cokolwiek innego.

Najbrutalniejsza samowola najeźdźcy, jego propaganda i wszelkie usiłowania spełzły na niczym, wobec silnego ducha i silnej wiary naszego cierpiącego Narodu, który pozostał w kraju.

Na 35 milionów ludzi, nie znalazł się ani jeden zdrajca, któryby zechciał stworzyć Rząd współpracujący do spółki z najeźdźcą.

Ta wola Narodu, to zaufanie do nas, wolnych obywateli Polski walczącej, ta wiara w Rząd Rzeczypospolitej który walczy o Polskę, są to dla nas naczelné nakazy i te nakazy święcie wykonamy.

Wy Oficerowie i Marynarze walczycie.

rzecz

Walka wasza jest ^{rzecz} pierwszorzędno znaczenia dla Państwa, które wraz z Wielką Brytanią stawia czoło wszelkim podstępom i wszelkim działaniom wojennym nieprzyjaciela.

Bierzecie udział w dostawach wojennych dla Wielkiej Brytanji.

Wróg robi wszelkie wysiłki, aby tym dostawom przeszkodzić.

Wróg bombarduje wasze statki, torpeduje was, stara się naderwać waszego ducha propagandą.

Wróg robi wszystko, ażeby przeszkodzić żegludze.

Bądźcie twardzi, bądźcie odporni, bądźcie dobrego ducha.

Wróg rzuca na szalę propagandy wielkie pieniądze. Pieniądze które zrabowano Wam i Waszym rodzinom, pieniądze które czerpie nadal z podbitych krajów, pieniądze nasiąknięte krwią Waszych Rodzin.

Walczcie z tą propagandą, gdyż tą wojnę prowadzą nie wodzowie, a prowadzicie ją Wy sami, którzy zorganizowaliście się dla lepszej z nami współpracy.

Związki Wasze, to najlepsze dywizje którymi rozporządzam, niemniej ważne od dywizji stojących z bronią w ręku.

Znam Was przez Wasze Związki, wiem przez nich jakie macie pragnienia, - i wierzę że zorganizowani walczyć będziecie o Polskę bez przerwy, a równocześnie krok za krokiem osiągacie równość społeczną, i dajecie podwaliny przyszłej nowej demokratycznej Polsce.

Wasza Handlowa Bandera jest symbolem wolnych warsztatów pracy naszej Ojczyzny.

Prezes Rady Ministrów i Wódz Naczelny



Londyn, czerwiec 1940.



ZWIĄZEK OFICERÓW POLSKIEJ MARYNARKI HANDLOWEJ

Okólnik Nr. I.

Niniejszym podajemy do wiadomości następujące szczegóły, dotyczące ~~się~~ działalności Związku Oficerów P.M.H. we wrześniu roku ubiegłego.

Dnia 14 września 1939 r. wszystkie akty Związku zostały komisyjnie spalone. Bezpiecznie schowano jedynie dowody legalizacji Związku i pieczęcie. Maszyna do pisania została skonfiskowana przez władze wojskowe. W chwili wkroczenia Niemców do Gdyni, na koncie Związku było około 2000 zł. które podzieliły los wszystkich kapitałów, złożonych w P.K.O. Z powodu zmobilizowania członków Zarządu, pieniędzy nie można było podjąć.

Członkowie Zarządu: p. Lekki Władysław, Smitkowski Zbigniew i doradca prawny mec. T.Trzeciak dostali się do niewoli. Zagranicą przebywają tylko ~~tylko~~ dwaj członkowie Zarządu t.j. prezes i vice-prezes p.Kaczorowski Adolf. Sekretarjat Związku był czynny do chwili wybuchu wojny.

Według posiadanych wiadomości p.Leśniewski Stanisław, skarbnik kasy W.P.O.P.M.H., zdołał uratować cały portfel wekslowy kasy; należy więc po wojnie spodziewać się rewindykacji należności.

Z chwilą uruchomienia naszych statków i powstania naszych specyficznych problemów, Zarząd Związku w ramach swych ograniczonych możliwości, rozpoczął akcję informacyjną i organizacyjną.

Akcja postępowała w dwóch kierunkach: poinformowano odpowiednio czynniki rządowe i parlamentarne o istotnym stanie rzeczy w Marynarce Handlowej, przyczynach, które ten stan wywołały, z drugiej strony - nawiązano kontakt z brytyjskimi organizacjami zawodowymi.

Po wszechstronnym zbadaniu sprawy, uwzględnivszy istniejące warunki pracy organizacyjnej i zasięgnąwszy opinii osób kompetentnych, uznaliśmy za najkorzystniejsze następujące rozwiązanie:

Ponieważ niema możliwości zwołania Walnego Zebrania Członków Związku, ani nawet możliwości zwołania Zebrania Zarządu, jedynym rozwiązaniem jest powołanie do życia nowej organizacji, której Związek Oficerów P.M.H. zleci prowadzenie spraw.

W chwili obecnej, Związek Kapitanów, Oficerów Pokładowych, Maszynowych i Radiotelegrafistów Polskiej Marynarki Handlowej / Association Of Polish Captains, Navigating, Engineers and Radio Officers/, został już ~~złożony~~ odpowiednim władzom angielskim. Niezależnie od obowiązującej nas rejestracji u władz angielskich, Konsulat Generalny R.P. zostanie poinformowany o powstaniu nowego Związku i zostaną wdrożone kroki o legalizację Związku u Władz Polskich.

W przeciągu najbliższych tygodni zostanie zwołane Walne Zebranie w Londynie / zgodnie z listem okrężnym, podpisanym E.IV.40 i rozesłanym / które na podstawie statutu, uchwalonego przez Komitet Założycieli, dokona wyboru Zarządu.

Do chwili dokonania formalnych wyborów, kierownictwo całej akcji spoczywa w rękach przewodniczącego Komitetu Założycieli ~~S.~~ Michała Leszczyńskiego.

Biorąc pod uwagę wojenną sytuację i wyjątkowe obecne warunki, doszliśmy do wspólnego przekonania, że do pracy nad utrzymaniem naszej bandery muszą być wciągnięte wszystkie zdrowe elementy, wszyscy ludzie, wszystkie serca i wszystkie umysły. Tylko nasz wspólny, uparty wysiłek może przywrócić naszej Marynarce Handlowej siły moralne i fizyczne, konieczne dla utrzymania na morzu naszej bandery i ustrzeżenia ludzi, tego najcenniejszego elementu w każdej sprawie.

Dlatego też wzywamy wszystkich Oficerów, aby w miarę swoich sił i środków poparli tę formę organizacyjną, jaka w obecnych, wojennych warunkach mogła być jedynie nadana naszemu ruchowi zawodowemu. Zarządowi, który zostanie wybrany na najbliższym Walnym Zebraniu, muszą być dostarczone odpowiednie środki materialne. Należy więc możliwie szybko przysyłać podpisane deklaracje i składki.

Za Zarząd

Urban Krzyżanowski

Urban Krzyżanowski

Za Komitet Założycieli

Związku Kapitanów, Oficerów Pokładowych, Maszynowych
i Radiotelegrafistów
/Association of Polish Captains, Navigating, Engineers
and Radio Officers/

Michał Leszczyński

Michał Leszczyński

